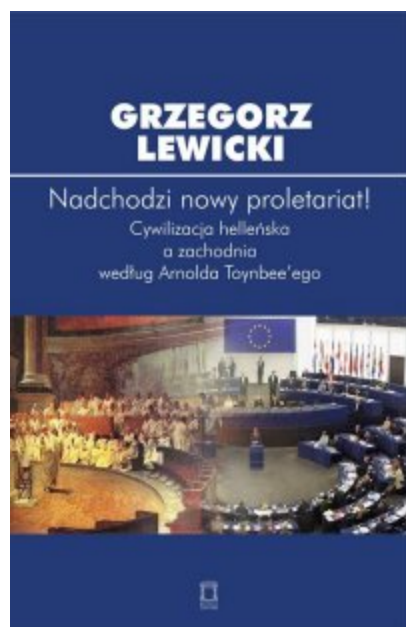


Nadchodzi nowy proletariat! - Grzegorz Lewicki

Jestem przekonany, że część dorobku Toynbee'ego przetrwało próbę czasu i właśnie dziś warto go przypomnieć oraz zaktualizować. Próby „odświeżenia” filozofii historii w ogóle (jako dziedziny filozofii) są w ostatnich latach podejmowane – wielu filozofów, w tym coraz więcej filozofów w Polsce, zaczyna dostrzegać, że twórcze, całościowe odniesienie do własnej przeszłości jest warunkiem sine qua non żywotności społeczeństw



Jestem przekonany, że część dorobku

Toynbee'ego przetrwało próbę czasu i właśnie dziś warto go przypomnieć oraz zaktualizować. Próby „odświeżenia” filozofii historii w ogóle (jako dziedziny filozofii) są w ostatnich latach podejmowane –

wielu filozofów, w tym coraz więcej filozofów w Polsce, zaczyna dostrzegać, że twórcze, całościowe odniesienie do własnej przeszłości jest warunkiem *sine qua non* żywotności społeczeństw

Nadchodzi nowy proletariatus! Cywilizacja helleńska a zachodnia według Arnolda Toynbee'ego

Grzegorz Lewicki

wydawca: **Ośrodek Myśli Politycznej**

ilość stron: 160

Wstęp

1. Dlaczego Arnold Toynbee?

Arnold Joseph Toynbee (1889-1975) był jednym z najważniejszych myślicieli dwudziestego wieku – pamięta się go jako dziennikarza, dyplomatę, ale przede wszystkim – jako historyka. Co ciekawe, to ostatnie określenie jest dość niefortunne. Sam Toynbee zapewne wolałby słowo „historiozof” – czyli filozof, który zajmuje się historią nie jako analityk, ale syntetyk dziejów. Swoim krytykom nieraz powtarzał, że poświęcił życie na pisanie „studium”, czyli analizy historii (a study of history), a nie na pisanie „historii” podręcznikowej (a history). Dwunastotomowe *Studium historii*, którym zajmę się w tej pracy, to nie tyle książka historyczna, co raczej próba spojrzenia na cywilizacje z lotu ptaka: stworzenia typologii istniejących cywilizacji oraz wyodrębnienia mechanizmów ich ewolucji (wzrostu i upadku) na podstawie długoterminowych procesów, które Toynbee zaobserwował pierwotnie w historii cywilizacji helleńskiej (grecko-rzymskiej). Próba ta, choć nie do końca zakończona sukcesem, z powodu samego rozmachu przyniosła mu światową sławę i uznanie (szczególnie w Stanach Zjednoczonych). Powojenny magazyn „Time” umieścił jego podobiznę na swej okładce, a odniesienie do jego dzieł pojawia się nawet w grach komputerowych (np. wydawana od początków komputerowej rozrywki seria „Cywilizacja”).

Jestem przekonany, że część dorobku Toynbee’ego przetrwało próbę czasu i właśnie dziś warto go przypomnieć oraz zaktualizować. Próby „odświeżenia” filozofii historii w ogóle (jako dziedziny filozofii) są w ostatnich latach podejmowane – wielu filozofów, w tym coraz więcej filozofów w Polsce, zaczyna dostrzegać, że twórcze, całościowe odniesienie do własnej przeszłości jest warunkiem sine qua non żywotności społeczeństw. Historiozofia stara się tę żywotność zapewnić poprzez próbę odpowiedzi na co najmniej dwa pytania: „Czy można uczyć się z historii?” oraz „Czy analogia między przeszłością a teraźniejszością może posłużyć do ustalenia trendów społecznych, kulturowych i politycznych na przyszłość?”.

przeczytaj cały wstęp i przejrzyj spis treści książki